PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 246 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek, 25 października 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 22.X. donoszą w depeszy z Warszawy (Bratina), iż przeciwsowiecka kampanja prasy polskiej na tle sprawy Lampowa trwa w dalszym ciągu. Prasa opozycyjna twierdzi, iż Lampow padł ofiarą napadu, natomiast pisma, zbliżone do rządu, utrzymują, iż Lampow popełnił samobójstwo. „Express Poranny" donosi, iż zgon Lampowa nastąpił wobec otwarcia się rany, gdy Lampow podniósł się z łóżka, aby się umyć. O ile doniesienie to odpowiada prawdzie, treść jego wydaje złe świadectwo stosunkom, które panowały w zakresie opieki lekarskiej nad Lampowem. W związku z przeciwsowiecką kampanją prasy polskiej poselstwo sowieckie w Warszawie odwiedzane jest przez „zupełnie określonych typów". Jednego z nich przekazało poselstwo w ręce policji polskiej. W komentarzu pismo oświadcza, iż zranienie i śmierć Lampowa nastąpiły w tajemniczych okolicznościach. Prasa polska wykorzystała ten wypadek dla kampanji przeciw - sowieckiej, w której wzięły również udział pisma rządowe. Jest to wynik świadomego dążenia do wywołania nowych komplikacyj w stosunkach polsko - sowieckich. Pewne koła polskie niejednokrotnie stosowały tę metodę, lecz nadzwyczajny cynizm obecnej kampanji zasługuje na specjalne podkreślenie. W Polsce miały miejsce tajemnicze wypadki zaginięcia lub zamordowania wybitnych działaczów polskich, lecz prasa sowiecka nie poruszyła tych drażliwych tematów. Obecnie prasa sowiecka zachowuje również przyzwoite stanowisko, lecz postępowanie prasy polskiej nasuwa obawę, iż tajemnicza śmierć Lampowa nie zostanie rozwiązana.

Izwiestja 22.X. donoszą, iż 20.X. w siedzibie okręgowej rady związków zawodowych w Moskwie rozpoczęły się obrady konferencji robotników Polaków, zatrudnionych w Moskwie. Na pierwszem posiedzeniu konferencji obecni byli członkowie delegacji Łańcuckiego. Bem wygłosił mowę o walkach rewolucyjnych w Polsce. Konferencja wystosowała powitanie do C. K. W. K. P., do C. K. P. P. K. i do armji sowieckiej na Dalekim Wschodzie i przyjęła jednomyślną uchwałę protestu przeciwko aresztowaniu członków delegacji Łańcuckiego, którzy wrócili do Polski.

SPRAWY WEWNĘTRZNE

ŻYCIE PARTYJNE.

Prasa sowiecka z pierwszej połowy października podaje, iż grupa b. opozycjonistów lewicowych z Rakowskim na czele zwróciła się do CKK partji z prośbą o przyjęcie ich z powrotem w skład partji. W deklaracji tej b. opozycjoniści lewicowi podkreślili, iż proponują władzom partji współpracę w zwalczaniu opozycji prawicowej, jako głównego niebezpieczeństwa dla rewolucji w Z. S. R. R. Prośba ta została odrzucona przez CKK partji ze względu na to, iż nie zawiera ona wyraźnego potępienia dotychczasowego stanowiska lewicowej opozycji. Jednym z powodów odrzucenia prośby Rakowskiego stało się również przechwycenie listu opozycjonisty Sołncewa do Trockiego. W liście tym donosił Sółncew Trockiemu, iż przywódcy b. lewicowej opozycji zamierzają zgłosić prośbę o przyjęcie ich z powrotem do partji, lecz prośbę tą należy traktować, jako manewr taktyczny, który ocalić ma opozycję przed fizycznym wytępieniem jej działaczów przez Stalina. Ogłaszając treść tego listu, prasa sowiecka zarzuca opozycji lewicowej dwulicowość. O przyłączeniu się Trockiego do podania Rakowskiego pisma sowieckie nie wspominają, pisma te nie określają również ścisłych dat złożenia prośby Rakowskiego i zwrócenia się Sołncewa do Trockiego, lecz wskazują ogólnikowo, iż miało to miejsce w miesiącach letnich r. b.

Prasa sowiecka z drugiej połowy października oświetla stosunki w partji. Pisma donoszą, iż deklaracja Radka, Śmiłgi i Preobrażeńskiego czyli t. zw. „trójki kapitulantów" (określenie, używane przez opozycję) spowodowała masowe naśladownictwo. Przeszło 500 opozycjonistów złożyło prośby o przyjęcie w skład partji. Przywódcy opozycji lewicowej, w obawie przed całkowitą likwidacją opozycji, zwrócili się do C. K. partji z deklaracją, podpisaną przez Rakowskiego, Sosnowskiego i Sołncewa. W deklaracji tej przywódcy opozycji zaproponowali C. K. partji poparcie w walce przeciwko „nacjonalistycznemu odchyleniu prawicowemu" (określenie, użyte po raz pierwszy w sowieckiej literaturze politycznej przez członka C. K. K. Jarosławskiego), lecz propozycja ta została odrzucona przez C. K. i C. K. K. partji ze względu na posiadane przez władze partyjne wiadomości o tem, iż złożenie deklaracji stanowiło manewr, obliczony na uratowanie resztek opozycji i na legalizację frakcji opozycyjnej w W. K. P.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30. Drukowano na prawach rękopisu.